

Sygn. akt I C 135/18

**Dnia 31 stycznia 2019 roku**

**Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie następującym:**

**Przewodniczący: SSO Monika Świerad**

Protokolant: Martyna Miczek

**po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2019 roku w Nowym Sączu**

**na rozprawie**

sprawy z powództwa K. C.

przeciwko (...) S.A. z/s w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanej (...) S.A. z/s w W. na rzecz powoda K. C. kwotę 140.000 zł (sto czterdzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12.11.2016 r. do dnia zapłaty;

II. Zasądza od pozwanej (...) S.A. z/s w W. na rzecz powoda K. C. kwotę 10.617 zł (dziesięć tysięcy sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

SSO Monika Świerad

Sygn. akt I C 135/18

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 31.01.2019 roku**

Pozwem inicjującym przedmiotowe postępowanie powód K. C. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) SA w W. kwoty 140.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12.11.2016 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia od strony pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (k. 1-5).

Motywuując pozew powód podniósł, że był leasingobiorcą samochodu osobowego marki B. (...), nr rej. (...), nr VIN (...). Powód ubezpieczył samochód u strony pozwanej, wykupił m.in. Autocasco. Ubezpieczenie obowiązywało w okresie od 29.12.2015 do 28.12.2016. Suma ubezpieczenia Autocasco opiewała na kwotę 145.000 złotych. Kwota ta została ustalona przez stronę pozwaną. W czerwcu 2016 ten samochód został mu skradziony podczas pobytu we Francji. Powód niezwłocznie zgłosił to zdarzenie francuskiej policji oraz ubezpieczycielowi. Po powrocie do kraju w czerwcu 2016 przedstawiciel pozwanej skontaktował się z powodem i odebrał od niego wszelkie wymagane dokumenty i oświadczenia oraz komplet 2 kluczyków. W momencie odbioru kluczyków przedstawiciel pozwanej nie zgłaszał jakichkolwiek zastrzeżeń co do ich stanu technicznego. Powód zaznaczył, że decyzją z dnia 12.08.2016 roku strona pozwana odmówiła mu wypłaty odszkodowania, stwierdzając, że samochód był wyposażony tylko w jedno sprawnie działające urządzenie przeciwkradzieżowe - immobilajzer. Powód zaznaczył, że wskazał pozwanej, że jego samochód był wyposażony w drugie zabezpieczenie przeciwkradzieżowe tj. alarm samochodowy proxima 1 cm. Tym samym spełniał wszystkie warunki do wypłaty odszkodowania. Ponadto pismem z dnia 24.10.2016 r. wezwał pozwaną do zapłaty odszkodowania wyznaczając jej 14 dniowy termin na spłatę. Pozwana otrzymała wezwanie w dniu 27.10.2016 r, a czternastodniowy termin do zapłaty świadczenia upłynął w dniu 10.11.2016. Od daty 12.11.2016 powód naliczył zatem odsetki od sumy wskazanej w petitum. Powód dodał, że pozwana ubezpieczając samochód przed podpisaniem umowy ubezpieczenia winna sprawdzić czy samochód ten spełnia warunki do późniejszej wypłaty odszkodowania w

razie kradzieży. Powód zaznaczył, że mimo wykazania drugiego zabezpieczenia antykradzieżowego strona pozwana pismem z dnia 25.11.2017 powtórnie odmówiła mu przyznania odszkodowania. Pozwana przeprowadziła opinię mechanoskopijną, wg której jeden z kluczyków był ostatnio aktywowany w grudniu 2014 r., natomiast drugi nie był sprawny. Nie zapisały się na nim żadne informacje. Elementy elektroniczne zainstalowane w kluczyku były spalone. Jej zdaniem zgodnie z par 8 ust. 4 a także par 27ust. 7 w związku z ust. 6 pkt 4 ubezpieczony lub osoba uprawniona do korzystania z pojazdu zobowiązani byli zabezpieczyć pojazd przed kradzieżą w sposób przewidziany w jego konstrukcji, aktywować urządzenia zabezpieczające pojazd przed kradzieżą oraz należyście zabezpieczyć dokumenty pojazdu i wszystkie posiadane urządzenia służące do otwierania, zamykania lub uruchamiania pojazdu. Niespełnienie obowiązku, o którym mowa w ust. 6, skutkowało brakiem odpowiedzialności ubezpieczyciela. Zdaniem powoda stanowisko pozwanej wskazuje, że wszelkie czynności ubezpieczyciela związane z ubezpieczeniem samochodu ograniczyły się wyłącznie do wystawienia dokumentu polisy i pobrania składki ubezpieczeniowej. Pozwana nawet nie sprawdziła zabezpieczając jego pojazd czy ma on zamontowane wymagane zabezpieczenia antywłamaniowe, mimo że sama od montażu dwóch takich urządzeń uzależniała wypłatę odszkodowania. Skoro jednak powód wykazał, że warunek ten został przez niego spełniony pozwana przedstawiła kolejną absurdalną argumentację, aby odmówić zapłaty odszkodowania. Już w chwili podpisywania umowy ubezpieczenia pozwana zakładała, że zrobi wszystko, aby w razie wystąpienia warunku do wypłaty odszkodowania nie zapłacić powodowi należnej mu kwoty. O powyższym świadczy zarówno argumentacja pozwanej w piśmie z 12.08.2016 r. jak i treść pisma z dnia 25.11.2017 r. Powód zaprzeczył by klucze do samochodu były niesprawne. Przedstawiona przez pozwaną argumentacja jest nielogiczna. Skoro jeden z kluczy był nieaktywny od grudnia 2014, a drugi spalony, to nasuwa się pytanie w jaki sposób powód jeździł samochodem od momentu zakupu w grudniu 2015 roku do kradzieży w czerwcu 2016 roku, a w szczególności w jaki sposób odbył podróż do N., gdzie skradziono mu ten samochód w czerwcu 2016 roku. Powód zaznaczył, że klucze do pojazdu znajdowały się w posiadaniu pozwanej od czerwca 2016, a na rzeekomą ich wadliwość pozwana powołała się dopiero w piśmie z dnia 25.11.2016. Według powoda jeśli do uszkodzenia kluczy doszło to w czasie gdy znajdowały się one w posiadaniu pozwanej. Przecież to pozwana mogła w tym okresie uszkodzić kluczyki tak, aby na tej podstawie próbować uniknąć odpowiedzialności odszkodowawczej. Wskazana przez pozwaną argumentacja, iż ubezpieczony lub osoba uprawniona do korzystania z pojazdu zobowiązany jest zabezpieczyć pojazd przed kradzieżą w sposób przewidziany w jego konstrukcji, aktywować urządzenia zabezpieczające pojazd przed kradzieżą oraz należyście zabezpieczyć dokumenty pojazdu i wszystkie posiadane urządzenia służące do otwierania, zamykania lub uruchamiania pojazdu - dotyczy sytuacji, w których do kradzieży pojazdu dochodzi na skutek uprzedniej utraty przez właściciela jednego lub obydwu kompletów kluczy do pojazdu, gdzie właściciel niejako przyczynia się do kradzieży samochodu. W przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. Powód po opuszczeniu pojazdu w dniu 12.06.2016 zamknął pojazd i włączył alarm. Nigdy nie utracił kluczy od skradzionego samochodu. Powód pismem z dnia 10.11.2017 r. wezwał pozwaną do udostępnienia m.in. treści opinii mechanoskopijnej, na którą powoływała się w decyzji z dnia 25.11.2016 roku. Pozwana nie udostępniła mu tej opinii. Tym samym powoływanie się przez nią na nieistniejącą opinię miało na cel wytworzenie u powoda mylnego przekonania, że nie ma on prawa dochodzić zapłaty sumy odszkodowania za skradziony samochód. Suma ubezpieczenia w polisie z dnia 29.12.2015, ustalona przez pozwaną wynosiła 145.000 zł. W związku z faktem, iż od dnia zawarcia umowy ubezpieczenia do dnia kradzieży minęło prawie pół roku wartość samochodu powoda spadła jego zdaniem o 5.000 zł, dlatego domaga się 140.000 zł.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (k.20-21).

Pozwana przyznała fakt zawarcia z powodem umowy ubezpieczenia AC potwierdzonej polisą nr (...). Zakwestionowała jednak powództwo co do zasady. W pierwszej kolejności pozwana podniosła zarzut braku legitymacji czynnej powoda, bowiem użytkował on tylko pojazd marki B. (...) na podstawie umowy leasingu. Właścicielem pojazdu pozostawał natomiast bank finansujący - leasingodawca: (...) S.A. Szkodę w związku z utratą przedmiotowego pojazdu poniósł właściciel pojazdu czyli leasingodawca. Z ewentualnym roszczeniem o odszkodowanie może wystąpić jedynie właściciel pojazdu, którym nie jest powód. Jedynie z ostrożności procesowej, strona pozwana podtrzymała stanowisko wyrażone w toku postępowania likwidacyjnego, dotyczące braku swojej odpowiedzialności z uwagi na stan kluczyków skradzionego pojazdu, zweryfikowany opinią mechanoskopijną. Pozwana podała, że jeden z kluczyków

ostatnio używany był w grudniu 2014 roku, natomiast drugi kluczyk był uszkodzony. Kluczyki przekazane od powoda po kradzieży są zatem kluczykami ostatnio aktywowanymi w aucie. Strona pozwana przywołała par 7ust.2 pkt 2, par 8 ust 4, par 27 ust 7 i 6 pkt 4 OWU, których niespełnienie skutkowało brakiem odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Pismem z dnia 13.04.2018 roku (k.42-44) powód zaznaczył, że jest legitymowany czynnie do wystąpienie z powództwem w niniejszej sprawie. Umową cesji praw polisy ubezpieczeniowej z dnia 16.01.2018, a więc zwartą wcześniej niż złożono pozew w niniejszej sprawie, właściciel pojazdu (...) SA przeniósł wszelkie prawa z umowy ubezpieczenia na powoda. Pozwana, nigdy nie kwestionowała braku jego legitymacji do dochodzenia roszczenia objętego pozwem. Obecne działania pozwanej świadczą, o tym że pozwana próbuje wszelkimi sposobami uniknąć odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie, pomimo iż jako firma od lat działająca na rynku ubezpieczeń komunikacyjnych doskonale orientuje się w praktyce takich postępowań i wie, że w przypadku zdarzeń które dotyczą pojazdów objętych umową leasingu wszelkie czynności związane z dochodzeniem roszczeń od ubezpieczyciela w razie kradzieży pojazdu podejmowane są przez leasingobiorcę, a nie właściciela pojazdu. Zdaniem powoda wniosek zawarty w opinii mechanoskopijnej, iż data autoryzacji klucza w pojeździe jest datą jego ostatniego użycia jest całkowicie błędny. Powód wbrew insynuacjom pozwanej zawartym w odpowiedzi na pozew nigdy nie dorabiał innych kluczy do tego pojazdu. Dostarczone pozwanej klucze są jedynymi i oryginalnymi dla skradzionego pojazdu. Ponadto nie ma możliwości dorobienia klucza poza (...) z uwagi na istniejące systemowe fabryczne zabezpieczenia. Powód zaznaczył, że do kradzieży samochodu nie jest konieczne posiadanie kluczyka do niego. Powód zakwestionował też walor dokumentu „opinii mechanoskopijnej”. Jego zdaniem dokument ten nie spełnia jakichkolwiek cech prawdziwej opinii i jest w istocie dokumentem prywatnym o znikomej wartości dowodowej. Dokument ten nie został przez nikogo podpisany, co samo w sobie świadczy o jego poziomie merytorycznym. Dokument ten zawiera też błędy merytoryczne.

W piśmie z dnia 3.07.2018 roku (k.71-72) powód podał, że opieszałość strony pozwanej w wydaniu kluczyków na potrzeby postępowania sądowego wskazuje jego zdaniem na celowość działań pozwanej. Strona pozwana chce mieć więcej czasu na odpowiednie dla siebie ich spreparowanie, tak aby wynik wnioskowanej opinii mechanoskopijnej był dla niej korzystny. Kluczyki znajdują się w posiadaniu pozwanej od czerwca 2016 roku, a na ich wadliwość pozwana powołała się dopiero w piśmie z dnia 25.11.2016 roku. Zdaniem powoda wadliwość kluczyków powstała między 12.08.2016 rokiem a datą powstania dokumentu „opinii mechanoskopijnej”.

W piśmie z dnia 11.07.2018 roku (k.85) strona pozwana zaprzeczyła powyższym insynuacjom powoda. Pozwana oświadczyła, że w żadnym stopniu nie manipulowała przedmiotowymi kluczykami zarówno na etapie likwidacji szkody jak również na etapie niniejszego postępowania. Instytucje powoda mają charakter pomówień.

W piśmie z dnia 6.11.2018 roku (k. 145) strona pozwana opierając się na wnioskach biegłego T. S. zaznaczyła, że pojazd nie był eksploatowany przed kradzieżą, gdyż jeden kluczyk był permanentnie zniszczony, a drugi po raz ostatni był używany jedynie do momentu wystąpienia szkody polegającej na spaleniu samochodu na terenie W.. Według pozwanej pojazd B. po spaleniu nie został odbudowany, bo koszty przekraczały wartość pojazdu, brak było też technicznej możliwości odbudowy tego pojazdu bez wymiany nadwozia na nowe, a do Polski trafiły jedynie dokumenty, na podstawie, których dokonano rejestracji. Pojazd zakończył swoją eksploatację na złomie we W.. Według pozwanej powód stara się uzyskać nienależne świadczenie.

W piśmie z dnia 5.11.2018 roku (k.158-161) powód zaprzeczył, żeby do Polski trafiły tylko dokumenty skradzionego auta. Jeśli pozwana twierdzi, że przedmiotowy samochód nigdy nie trafił do Polski, to co było przedmiotem umowy ubezpieczenia z dnia 29.12.2015 roku. W jaki sposób pozwana dokonała oględzin samochodu stanowiących podstawę ustalenia sumy ubezpieczenia autocasco. Zdaniem powoda na podstawie wniosków opinii mechanoskopijnej szkoda nie powstała na skutek utraty lub zgubienia kluczyków, więc pozwana nie może uchylić się od odpowiedzialności na podstawie §7 ust 2 pkt 2 OWU. Obecnie istnieją kradzieże samochodów bez udziału kluczyka m.in. za pomocą systemu wzmacniania sygnału między samochodem i kluczykiem. W tych okolicznościach niezależnie od tego czy w chwili kradzieży spawany był jeden czy dwa klucze, do kradzieży mogło dojść bez ich użycia. Pozwana nie wykazała też aby do zniszczenia/uszkodzenia kluczyka doszło w chwili gdy znajdował się on w posiadaniu powoda. Pozwana nie wykazała też związku pomiędzy uszkodzeniem/ zniszczeniem kluczyka a powstałą szkodą.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Samochód osobowy marki B. (...), nr VIN (...) został w dniu 12 marca 2015 roku zakupiony przez (...) sp. z o.o., jako samochód powypadkowy we W.. (...) to uczestniczyło w wypadku komunikacyjnym i uległo spaleni w części przedniej. (...) zostało zakupione przez pośrednika za około 10.000 euro i sprowadzone do Polski. Tu zostało oddane do warsztatu samochodowego, gdzie zostało poddane naprawie. W dniu 7.08.2016 roku zostało też zarejestrowane po raz pierwszy w Polsce. Po trzech tygodniach użytkowania (...) sp. z o.o. wystawiła ten samochód na sprzedaż.

W grudniu 2015 roku powód K. C. zawarł z (...) SA oddział w K. umowę leasingu samochodu osobowego marki B. (...), nr rej. (...), nr VIN (...). W protokole przekazania przedmiotu leasingu z dnia 31.12.2015 roku pracownik (...) SA poświadczył wydanie samochodu w jego obecności. Samochód wydawał A. Ł. z firmy (...) sp. z o.o.

Samochód ten był wyposażony w dwa zabezpieczenia antykradzieżowe tj immobilajzer i autoalarm. Powód poruszał się w/w samochodem głównie na terenie Niemiec, gdzie pracował. Zdarzało się, że przyjeżdżał nim do Polski.

(dowód: zeznania powoda K. C. k. 64-65 00:09:36, protokół zdawczo-odbiorczy do umowy leasingu k. 162, elektroniczna historia pojazdu k. 163-164, zdjęcia k. 165-168, zeznania świadka A. Ł. k. 193-194 00:04:12, zeznania świadka P. B. k. 194 00:24:06, zeznania świadka M. C. k. 194 00:31:16)

W ramach zawartej umowy leasingu powód zobowiązany został do zawarcia umowy ubezpieczenia samochodu autocasco. W dniu 29.12.2015 powód zawarł jako ubezpieczający z pozwanym ubezpieczycielem umowę ubezpieczenia nr (...) na pojazd marki B. (...) nr rej (...). Do w/w umowy zastosowanie miały Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) Autocasco Program Dealerski przyjęte uchwałą zarządu nr(...) z dnia 17 października 2012 roku, które stanowiły integralną część przedmiotowej umowy ubezpieczenia. Umowę zawarto na okres od 29.12.2015 do 28.12.2016, składka wynosiła w sumie 2.505 zł rocznie. Suma ubezpieczenia autocasco opiewała na kwotę 145.000 złotych.

Wg § 2 ust 6 OWU kradzież to działanie sprawcy wyczerpujące znamiona czynów określonych w art. 278 KK (kradzież), art. 279 KK (kradzież z włamaniem), art. 280 KK (rozbój) oraz art. 289 KK (zabór w celu krótkotrwałego użycia), w wyniku którego doszło do zaboru pojazdu (jego części lub wyposażenia) zabezpieczonego w sposób przewidziany w konstrukcji pojazdu oraz w sposób określony w niniejszych OWU. Za kradzież nie uważa się przywłaszczenia, o którym mowa w art. 284 KK (przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej). Wg §2 ust 8 OWU odszkodowanie to kwota ustalona zgodnie z postanowieniami niniejszych OWU, należna ubezpieczonemu w razie powstania szkody. Zgodnie §2 ust 11 OWU pojazdy to podlegające rejestracji w Polsce lub dopuszczone do ruchu stosownie do przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym oraz inne pojazdy napędzane silnikiem zasilanym z własnego źródła energii oraz przyczepy i naczepy.

Suma ubezpieczenia stanowiła górną granicę odpowiedzialności (...), odpowiadająca wartości pojazdu w danym momencie trwania umowy ubezpieczenia. Suma ubezpieczenia mogła być wyrażona w kwocie brutto (z uwzględnieniem podatku VAT) lub netto (bez uwzględnienia podatku VAT)- § 2 ust 15 OWU. Ubezpieczającym była osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, która zawarła umowę i była zobowiązana do opłacenia składki ubezpieczeniowej-§ 2 ust 21. Ubezpieczonym był właściciel pojazdu na rachunek którego zawarto umowę- § 2 ust 22.

Ochroną ubezpieczeniową objęte były szkody powstałe w okresie ochrony ubezpieczeniowej, polegające na uszkodzeniu, całkowitym zniszczeniu lub kradzieży pojazdu (z wyłączeniem szkód polegających na kradzieży motocykli) wraz z przyjętym do ubezpieczenia wyposażeniem, wskutek wszelkich zdarzeń niezależnych od woli ubezpieczonego lub osoby uprawnionej do korzystania z pojazdu, z wyłączeniem szkód wymienionych w § 5-7. Ochroną ubezpieczeniową objęte były szkody powstałe na terytorium Europy, z wyłączeniem szkód polegających na kradzieży pojazdu powstałych na terytorium Białorusi, Mołdawii, Rosji i Ukrainy-§ 4 OWU.

Wg § 7 ust 1 OWU w przypadku kradzieży pojazdu, (...) nie ponosiło odpowiedzialności, jeżeli szkoda powstała wskutek niezabezpieczenia pojazdu przed kradzieżą lub braku wyposażenia pojazdu w wymagane zabezpieczenia

określone w niniejszych OWU i odznaczone we wniosku o zawarcie umowy. W przypadku kradzieży pojazdu, (...) nie ponosiło odpowiedzialności, jeżeli szkoda powstała wskutek utraty, uszkodzenia, zniszczenia lub zagubienia kluczy lub sterowników, kart kodowych lub dokumentów pojazdu- § 7 ust 2 pkt 2 OWU.

Warunkiem przyjęcia przez (...) odpowiedzialności za szkody powstałe na skutek kradzieży pojazdu, jego części lub wyposażenia było przedsięwzięcie przez ubezpieczonego właściwych środków w celu zabezpieczenia kluczy, kart kodowych, pilotów, sterowników i dokumentów pojazdu oraz zabezpieczenie pojazdu i wyposażenia według następujących zasad: w odniesieniu do samochodów osobowych o wartości powyżej 70 000 zł do 300 000 zł (włącznie) – wyposażenie pojazdu w dwa sprawne, niezależnie od siebie działające, zabezpieczenia przeciwkradzieżowe- § 8 ust 1 pkt 2 OWU. Ubezpieczony lub osoba uprawniona do korzystania z pojazdu zobowiązany był zabezpieczyć pojazd przed kradzieżą w sposób przewidziany w jego konstrukcji, aktywować urządzenia zabezpieczające pojazd przed kradzieżą oraz należycie zabezpieczyć dokumenty pojazdu i wszystkie posiadane urządzenia służące do otwierania, zamykania lub uruchamiania pojazdu. (...) było wolne od odpowiedzialności w zakresie ryzyka kradzieży, o ile niedopełnienie obowiązków, o których mowa w zdaniu poprzednim, miało wpływ na zaistnienie lub rozmiar szkody -§ 8 ust 4 OWU.

Wg § 16 ust 1, 2 i 4 umowa zawierana była na wniosek ubezpieczającego po przeprowadzeniu oceny ryzyka według zasad obowiązujących w (...). Przyjęcie pojazdu do ubezpieczenia (w tym doubezpieczenia) następowało po: uzyskaniu informacji od ubezpieczającego o dokumentach własności/pochodzenia pojazdu, przeprowadzeniu oględzin pojazdu w celu sprawdzenia cech identyfikacyjnych pojazdu, jego stanu, wyposażenia dodatkowego oraz zainstalowanych zabezpieczeń przeciwkradzieżowych, sporządzeniu dokumentacji fotograficznej ubezpieczanego pojazdu. Zawierając umowę, ubezpieczający obowiązany był podać wszystkie informacje, o które został zapytany w formie pisemnej, umożliwiające ocenę ryzyka według zasad obowiązujących w (...).

Zgodnie z§ 24 ust 2 pkt 1 c i ust 2 pkt 6a OWU w przypadku powstania szkody ubezpieczający, ubezpieczony lub osoba uprawniona do korzystania z pojazdu zobowiązana była: zgłosić szkodę bezpośrednio w (...), u uprawnionego przedstawiciela lub telefonicznie pod numerem (...) w godzinach od 8.00 do 18.00, od poniedziałku do piątku w następujących terminach: w przypadku szkód polegających na kradzieży pojazdu, jego części lub wyposażenia - nie później niż w ciągu 1 dnia roboczego od daty powzięcia informacji o kradzieży, a w przypadku kradzieży powstałej poza terytorium RP – nie później niż w ciągu 1 dnia roboczego od daty przekroczenia granicy RP w drodze powrotnej oraz niezwłocznie, nie później niż w terminach określonych w ust. 2 pkt 1, powiadomić Policję o: kradzieży pojazdu, jego części bądź wyposażenia dodatkowego. Jeżeli ubezpieczający, ubezpieczony lub osoba uprawniona do korzystania z pojazdu nie dopełniła obowiązków określonych w ust. 2– 4, (...) mogło odmówić wypłaty odszkodowania lub je odpowiednio zmniejszyć, o ile niedopełnienie to miało wpływ na ustalenie okoliczności zdarzenia bądź na ustalenie lub zwiększenie rozmiaru szkody- § 24 ust 6 OWU.

Zgodnie § 25 ust 3 OWU jeżeli w umowie nie ustalono terminu krótszego, (...) wypłacało odszkodowanie w terminie do 30 dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Jeżeli w terminie określonym w ust. 3. wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności (...) albo wysokości odszkodowania było niemożliwe, odszkodowanie wypłacane było w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część odszkodowania (...) wypłacało w terminie określonym w ust. 3-§ 25 ust 4 OWU.

Zgodnie § 27 ust 1 OWU w razie szkody całkowitej odszkodowanie ustalano się na podstawie wartości rynkowej pojazdu ustalonej na dzień zaistnienia szkody, pomniejszonej o wartość pozostałości uszkodzonego pojazdu, z uwzględnieniem zapisów § 13 ust. 1 pkt 2) oraz § 15 ust. 3.

Wartość rynkowa pojazdu na dzień powstania szkody ustalana była w oparciu o to samo źródło wyceny, jakie zastosowano przy określeniu wysokości sumy ubezpieczenia w dniu zawierania umowy- § 27 ust 3 OWU.

Wg. § 27 ust 6 OWU w przypadku szkody polegającej na kradzieży pojazdu i/lub jego części lub wyposażenia, ubezpieczający, ubezpieczony lub osoba uprawniona do korzystania z pojazdu zobowiązani byli do przekazania bezpośrednio do (...), najpóźniej w następnym dniu po zgłoszeniu szkody:

- 1) dowodu rejestracyjnego pojazdu,
- 2) karty pojazdu (o ile była wydana),
- 3) dowodów własności i dokumentów pochodzenia pojazdu stwierdzających źródło pochodzenia i nabycia pojazdu oraz posiadanych atestów/certyfikatów/ świadectw zamontowanych w pojeździe zabezpieczeń przeciwkradzieżowych, których zamontowanie zostało odnotowane w dokumencie ubezpieczenia przy zawieraniu umowy,
- 4) kluczy do pojazdu, kart kodowych, pilotów, których posiadanie zostało odnotowane przy zawieraniu umowy.

Wg. § 27 ust 7 OWU niespełnienie obowiązku, o którym mowa w ust. 6, skutkowało brakiem odpowiedzialności (...), o ile utrata jednej lub kilku z rzeczy, o których mowa w ust. 6 pkt 1 – 4, miała związek z późniejszą kradzieżą pojazdu.

Wg. § 27 ust 8 OWU (...) nie odpowiadało za szkody polegające na kradzieży pojazdu jego części lub wyposażenia, jeżeli ubezpieczający nie przekazał (...) wszystkich dokumentów oraz posiadanych kluczy do pojazdu, kart kodowych, pilotów, o których mowa w ust. 6, których posiadanie zostało zaznaczone w dokumentach ubezpieczeniowych przy zawieraniu umowy, a utrata jednej lub kilku z tych rzeczy miała związek z późniejszą kradzieżą pojazdu, jego części lub wyposażenia

(dowód: polisa ubezpieczeniowa nr (...) k. 27, OWU k. 28-30)

W czerwcu 2016 roku powód wraz z P. B. udał się do Francji na mecz reprezentacji Polski z reprezentacją Irlandii. W dniu 12.06.2016 udał się na mecz, zaparkował samochód przy ulicy, a później świętował z kolegami. Następnego dnia rano 13.06.2016 roku powód powrócił w miejsce gdzie zaparkował samochód, lecz go tam nie odnalazł. Sprawdził pobliskie uliczki i parkingi, aby upewnić się, że samochodu nie ma. Następnie niezwłocznie poinformował o kradzieży samochodu francuską policję oraz stronę pozwaną. Miał nadzieję, że jego samochód został odholowany na policyjny parking. Powód wielokrotnie poprzez zaprzyjaźnioną osobę znającą język francuski kontaktował się z jednostką policji w N., która prowadziła sprawę kradzieży jego samochodu, ale samochodu nie udało się odnaleźć.

(dowód: zeznania powoda K. C. k. 64-65 00:09:36, zeznania świadka P. B. k. 194 00:24:06,, zeznania świadka M. C. k. 194 00:31:16)

Po powrocie do kraju powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi, przekazał też pozwanemu ubezpieczycielowi wszystkie wymagane dokumenty, oświadczenia oraz wdał przedstawicielowi pozwanej komplet sprawnych dwóch kluczyków do samochodu. Przedstawiciel nie spisał żadnego protokołu odbioru dokumentów i kluczyków.

W dniu 13.07.2016 roku ubezpieczyciel wycenił szkodę w systemie wartości pojazdów E. (nr wyceny (...)) na 116.300 zł wg bazy danych z czerwca 2016 roku. Jednocześnie określił wartość brutto na 145.000 zł.

Pismem z dnia 17.06.2016 roku pozwany ubezpieczyciel zwracał się do (...) SA z prośbą o wskazanie podmiotu uprawnionego do odbioru odszkodowania.

(dowód: zeznania powoda K. C. k. 64-65 00:09:36, dokumenty w aktach likwidacji szkody na płycie CD k.53: wycena z dnia 13.07.2016 roku, pismo z dnia 17.06.2016 r.)

W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana decyzją z dnia 12.08.2016 roku odmówiła przyznania powodowi wypłaty odszkodowania, podając że pojazd powoda był wyposażony tylko w immobiliser. Nie posiadał wymaganych w § 8 ust 1 pkt 2 OWU dwóch sprawnych zabezpieczeń przeciwkradzieżowych.

(dowód: pismo z dnia 12.08.2016 roku k. 10, dokumenty w aktach likwidacji szkody na płycie CD k.53)

W odpowiedzi na te zarzuty pozwanej powód w piśmie z dnia 24.10.2016 roku odwołał się od tej decyzji, przedstawiając dokumenty potwierdzające posiadanie drugiego zabezpieczenia antykradzieżowego tj. alarmu samochodowego proxima 1 cm, zamontowanego w samochodzie jeszcze przez poprzedniego właściciela T. T. sp z o.o. w dniu 17.09.2015 roku. W piśmie tym pozwany zażądał też wypłaty odszkodowania w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania. Pismo to zostało doręczone ubezpieczycielowi w dniu 27.10.2016 roku.

(dowód: pismo z dnia 24.10.2016 roku k. 11 i k. 59-60, świadectwo montażu k. 51, faktura k. 62, dane przesyłki pocztowej k. 12, dokumenty w aktach likwidacji szkody na płycie CD k.53)

Pismem z dnia 25.11.2017 pozwana podała, że nie zamieni swojego stanowiska w sprawie odmowy przyznania powodowi odszkodowania. Pozwana zaznaczyła, że faktura potwierdzająca montaż dodatkowego zabezpieczenia nie została przedstawiona w toku postępowania likwidacyjnego, dlatego nie posiadała szczegółowych informacji odnośnie tego alarmu. Pozwana przywołała też § 7 ust 2 pkt 2 OWU, podając, że w przypadku kradzieży pojazdu nie ponosi odpowiedzialności, jeżeli szkoda powstała wskutek: utraty, uszkodzenia, zniszczenia lub zaginięcia kluczy lub sterowników, kart kodowych lub dokumentów pojazdu. Powołała się też, na przeprowadzoną opinię mechanoskopijną, z której wynika, że jeden z kluczyków był ostatnio aktywowany w grudniu 2014, natomiast drugi nie był sprawny. Nie zapisano na nim żadne informacje. Elementy elektroniczne zainstalowane w kluczyku były spalone. Pozwana podała, że niedopełnienie obowiązku z § 27 ust 7 w zw. z ust 6 pkt 4 skutkuje brakiem jej odpowiedzialności.

W toku likwidacji szkody pozwana pocila wydanie ekspertyzy mechanoskopijnej Biurowi Ekspertyz (...) celem oględzin przekazanych przez powoda dwóch kluczyków od skradzionego samochodu. Według wydanej opinii, niepodpisanej przez żadnego eksperta ustalono, że przekazane przez powoda klucze są oryginalnym fabrycznym kompletem kluczy do samochodu B. (...) model 2014, na kluczach tych nie stwierdzono śladów odwzorowań kopiarki mechanicznej. Jeden z kluczy jest niesprawny, nie emituje sygnału z powodu uszkodzenia termicznego ścieżek laminatu płytki oraz układów elektronicznych spowodowanych zwarcie elektrycznym. Drugi pilot jest sprawny, a ostatni raz został autoryzowany w pojeździe 26.12.2014 roku.

(dowód: pismo z dnia 25.11.2016 roku k. 13, kopia ekspertyzy mechanoskopijnej Biura (...) k. 31-37, dokumenty w aktach likwidacji szkody na płycie CD k.53)

Umową z dnia 16.01.2018 zawartą między (...) SA we W. rentowaną przez pełnomocnika A. Z. a powodem, leasingodawca - (...) SA nieodpłatnie przeniósł na rzecz powoda prawa wynikające z umowy ubezpieczenia zawartej przez niego z Towarzystwem (...) S.A., celem dochodzenia roszczeń z tytułu likwidacji szkody przedmiotu, ubezpieczonego zgodnie z polisą numer (...) powstałej w dniu 13.06.2016 szkody nr (...) na pojeździe marki B. (...) numer rej. (...), będącym przedmiotem zawartej umowy leasingu - § 1 ust 1 umowy.

(...) SA przeniósł na powoda wszelkie prawa wynikające z wymienione w ust 1 umowy ubezpieczenia, z wyjątkiem prawa do odbioru świadczenia uzyskanego w wyniku dochodzenia przez powoda roszczeń z tytułu likwidacji szkody powstałej na wymienionym w ust 1 przedmiocie leasingu. Do odbioru odszkodowania uprawniony pozostał (...) SA.

(dowód: umowa cesji k. 45, pełnomocnictwo k.73-74)

Samochód osobowy marki B. (...), nr rej. (...), nr VIN (...) został wyprodukowany na rynek włoski. Na terenie Polski w żadnym z (...) serwisów (...) nie złożono zamówienia na dodatkowy klucz do pojazdu.

(dowód: e-mail z dnia 28.06.2018 roku k. 70)

Biegły T. S. (2) ocenił przedstawione przez pozwaną zabezpieczone dwa kluczyki do samochodu B. (...), nr rej. (...), nr VIN (...), które stanowiły oryginalny zestaw kluczyków do tego pojazdu.

Jeden z kluczyków elektronicznych typu s. key, oznaczony w trakcie badań jako A był sprawny technicznie i wykazywał prawidłowe działanie. Klucz metalowy brzeszczotowy dwustronny przeznaczony do awaryjnego otwarcia drzwi pojazdu tzw. „warsztatowy”, umieszczony w obudowie klucza ozn. w trakcie badań jako A, przeznaczony jest do mechanicznego obracania bębneków zamków. Dowodowy klucz jest kluczem oryginalnym, a na powierzchniach jego brzeszczotu i graniach roboczych, nie stwierdzono śladów świadczących o jego dorabianiu lub śladów świadczących o tym, że na jego podstawie wykona no kopie klucza, kluczy. Z pamięci wewnętrznej transpondera umieszczonego w obudowie klucza odczytano ostatnią jego autoryzację, która polega na zapisie w jego pamięci wewnętrznej danych eksploatacyjnych pojazdu o charakterze dynamicznym m.in. przebieg kilometrów, data, czas. Autoryzacja odbywała się wyłącznie w czasie ruchu pojazdu, nie obejmowała rejestracji momentu uruchomienia lub unieruchomienia pojazdu. Data ostatniej autoryzacji klucza ozn A miała miejsce w dniu 26.12.2014 r.

Zabezpieczony dowodowy klucz elektroniczny typu s. key, oznaczony w trakcie badań jako (...), był niesprawny technicznie. Ślady na powierzchniach bocznych obudowy wskazują na to, że klucz był rozmontowywany w celu uzyskania dostępu do jego elementów wewnętrznych. Klucz metalowy brzeszczotowy dwustronny przeznaczony do awaryjnego otwarcia drzwi pojazdu tzw. „warsztatowy”, umieszczony w obudowie klucza ozn. w trakcie badań jako (...), przeznaczony jest do mechanicznego obracania bębneków zamków. Dowodowy klucz jest kluczem oryginalnym, a na powierzchniach jego brzeszczotu i graniach roboczych, nie stwierdzono śladów świadczących o jego dorabianiu lub śladów świadczących o tym, że na jego podstawie wykonano kopie klucza, kluczy. Kształt grani roboczych jest identyczny z kluczem znajdującym się w obudowie klucza ozn. jako A. Dowodowy klucz ozn. (...) nie emituje żadnych sygnałów, a więc za jego pomocą brak jest możliwości przy użyciu pilota, odblokowywania blokad drzwi i uruchamiania pojazdu marki B. o numerze identyfikacyjnym VIN (...) - z wyłączeniem klucza metalowego brzeszczotowego dwustronnego umieszczonego we wnętrzu obudowy, przeznaczonego do awaryjnego otwierania. We wnętrzu obudowy klucza (...) brak jest baterii zasilającej o napięciu 3V typu (...), takiej jaka jest zamontowana w kluczu A. Brak baterii zasilającej ogranicza całkowicie ocenę jej stanu technicznego, a na powierzchniach wewnętrznych klucza (...) nie stwierdzono śladów wycieków substancji chemicznych znajdujących się wewnątrz baterii, które mogłyby doprowadzić do zwarć wewnątrz klucza. W wyniku działania termicznego we wnętrzu obudowy dowodowego klucza stwierdzono uszkodzenia zamontowanych na płycie laminowanej elementów: transpondera (...); rezystora kwarcowego; anteny nadawczo-odbiorczej (cewki); ścieżki przewodzącej; elementów z tworzyw sztucznych. Na podstawie badań mechanoskopijnych brak jest możliwości ustalenia, kiedy doszło do powstania termicznego uszkodzenia – działania wysokiej temperatury, wypalenia, stopienia i osmolenia elementów dowodowego klucza ozn. w trakcie badań jako (...). Na klucz B działały czynniki zewnętrzne np. w postaci mikrofal w czasie gdy w kluczyku nie była zamontowana bateria.

Autoryzacja kluczyka odbywa się tylko w czasie ruchu pojazdu, przy określonej prędkości ustalonej przez producenta. Czas między użyciem kluczyka, uruchomieniem pojazdu, a jego autoryzacją różni się. Samo uruchomienie pojazdu bez przebycia określonej drogi i uzyskania odpowiedniej prędkości nie spowoduje jego autoryzacji. Po dniu 26.12.2014 r. roku klucz ozn A spełniał najprawdopodobniej rolę kluczyka zapasowego. W pojazdach B. (...) montowany był moduł komunikacji-zegar satelitarny, odpowiadający za ustalenie czasu służącego do autoryzacji, posiadający własne dodatkowe zasilanie pozwalające na długotrwałe podtrzymywanie. Wyładowanie akumulatora, odłączenie zasilania bądź jego trwałe uszkodzenie nie miało zatem wpływu na ewentualny błędny zapis danych w kluczyku. Możliwe są różne metody kradzieży samochodów bez użycia kluczyka m.in. przez transport na lawecie.

(dowód: opinia biegłego T. S. k. 89-108, opinia uzupełniająca k. 140-141)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez powoda oraz dokumentów z akt likwidacji szkody, udostępnionych przez pozwaną, jak też na podstawie danych uzyskanych od B. (...). Treść powyższych dokumentów, nie budziła wątpliwości Sądu.

Powód kwestionował wnioski prywatnej opinii Biura (...), sporządzonej przez ubezpieczyciela w toku likwidacji szkody. Wnioski tej opinii, chociaż niepodpisanej, korespondują jednak z wnioskami biegłego T. S. (2) opiniującego na potrzeby tej sprawy. Opinię tego biegłego z opinią uzupełniającą Sąd w pełni podzielił, uznając jej wnioski za



logiczne. Opinia ta cechowała się też rzetelnością i profesjonalizmem. Na wniosek powoda biegły opinię uzupełnił. Strona pozwana jednak w piśmie z dnia 6.11.2018 roku (k. 145) przedstawiła własną interpretację wniosków biegłego, przypisując biegłemu argumentację, której on formalnie w opinii nie przedstawił. Przede wszystkim w swojej opinii biegły w żadnym miejscu nie stwierdził, że data ostatniej autoryzacji klucza jest datą ostatniego użycia klucza w samochodzie. Z opinii biegłego wbrew twierdzeniom pozwanej nie wynika również, aby samochód nie był eksploatowany przed kradzieżą.

Zeznania powoda dotyczące okoliczności zakupu samochodu marki B., jego wyposażenia w instalacje antykradzieżowe, okoliczności kradzieży jak też przebiegu postępowania likwidacyjnego Sąd uznał za wiarygodne, logiczne i wewnętrznie spójne.

Świadek A. Ł. wiarygodnie zrelacjonował historię zakupu skradzionego samochodu B., sprowadzenia go do Polski, jego naprawę i sprzedaż powodowi.

Również świadkowie P. B. i M. C. prawdziwie opisali sposób użytkowania przez powoda spornego samochodu, także bezpośrednio przed kradzieżą w N..

W ustaleniach faktycznych pominięto wydruki internetowe z artykułów dotyczących odczytywania danych z kluczyków samochodowych i sposobów kradzieży samochodów, przedłożone przez powoda (k.122-130 i k. 168-178) jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Uregulowania prawne dotyczące umowy ubezpieczenia zostały zwarte w art. 805-834 KC. W myśl art. 805 § 1 KC przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu majątkowym może polegać w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (§ 2 pkt 1). Natomiast art. 827 § 1 KC wskazuje na sytuacje, w których ubezpieczyciel zwolniony jest od odpowiedzialności za następstwa zajścia wypadku objętego ubezpieczeniem. Zgodnie z tym przepisem ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności, jeżeli ubezpieczający wyrządził szkodę umyślnie; w razie rażącego niedbalstwa odszkodowanie nie należy się, chyba że umowa lub ogólne warunki ubezpieczenia stanowią inaczej lub zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności.

W niniejszej sprawie bezspornym było to, że pojazd marki B. (...) nr rej (...) był przedmiotem umowy ubezpieczenia AC potwierdzonej polisą (...) zawartej między powodem jako ubezpieczającym – użytkownikiem samochodu a stroną pozwaną (...) SA. Nie było również sporu co do tego, że utrata przez powoda wyżej wskazanego pojazdu w wyniku wypadku ubezpieczeniowego, jakim była kradzież, należała do kategorii skutków objętych odszkodowaniem z tytułu ubezpieczenia „autocasco”. Warunki ubezpieczenia łączące strony wynikały z zawartej umowy AC i Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) Autocasco Program Dealerski przyjęte uchwałą zarządu nr GNL/2/2/10/2012 z dnia 17 października 2012 roku, które stanowiły integralną część przedmiotowej umowy ubezpieczenia

Sporne między stronami było natomiast to, czy pomimo nastąpienia zdarzenia objętego umową ubezpieczenia „autocasco”, pozwany ubezpieczyciel stał się wolny od odpowiedzialności z uwagi na brak legitymacji czynnej powoda, jako osoby nieuprawnionej do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z umowy AC oraz z uwagi na stan kluczyków skradzionego pojazdu, zweryfikowany opinią mechanoskopijną w oparciu o § 7ust.2 pkt 2, §8 ust 4, § 27 ust 7 i 6 pkt 4 OWU. W piśmie z dnia 6.11.2018 roku pozwany ubezpieczyciel dodatkowo zasugerował, że pojazd ubezpieczony przez powoda, jako pojazd po spaleniu na terenie W. zakończył swoją eksploatację na złomie we W., a do Polski trafiły tylko dokumenty, na podstawie których zarejestrowano auto. Powód zatem dochodzi świadczenia nienależnego. Wszystkie powyższe zarzuty pozwanego ubezpieczyciela Sąd uznał za nieuzasadnione.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej o braku legitymacji czynnej powoda, to bezspornie właścicielem pojazdu leasingowanego był bank. Powód zawierał umowę leasingu jako ubezpieczający i opłacił składkę ubezpieczenia. Zgodnie z art. 808 § 3 kc ubezpieczony jest uprawniony do żądania należnego świadczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela, chyba że strony uzgodniły inaczej; jednakże uzgodnienie takie nie może zostać dokonane, jeżeli wypadek już zaszedł. Umową cesji z dnia 16.01.2018 zawarłą między (...) SA we W. a powodem, leasingodawca - (...) SA nieodpłatnie przeniósł na rzecz powoda prawa wynikające z umowy ubezpieczenia zawartej przez niego z pozwanym towarzystwem, celem dochodzenia roszczeń z tytułu likwidacji szkody przedmiotu, ubezpieczonego zgodnie z polisą numer (...) powstałej w dniu 13.06.2016 szkody na pojeździe marki B. (...) numer rej. (...), będącym przedmiotem zawartej umowy leasingu, za wyjątkiem prawa do odbioru kwoty odszkodowania. Ponadto kwestii uprawnienia powoda do występowania z roszczeniem o przyznanie odszkodowania strona pozwana nie kwestionowała w toku likwidacji szkody. Przeciwnie samodzielnie czyniła ustalenia w tym przedmiocie zwracając się do leasingodawcy i gromadząc dokumenty.

W ocenie Sądu pozwany ubezpieczyciel, odmawiając przyjęcia swojej odpowiedzialności za szkodę powoda-kradzież ubezpieczonego pojazdu - w sposób nieuzasadniony odwołał się o § 7ust.2 pkt 2, §8 ust 4, § 27 ust 7 i 6 pkt 4 OWU, wskazując na stan kluczyków skradzionego pojazdu (jeden z kluczyków ostatnio używany był w grudniu 2014 roku, natomiast drugi kluczyk był uszkodzony).

Przede wszystkim w/w postanowienia OWU, na które powołała się strona pozwana uzasadniają odmowę przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej tylko w określonych sytuacjach. Z w/w postanowień OWU nie wynika jednak prawo do odmowy wpłaty odszkodowania w związku z przedstawieniem przez ubezpieczającego, ubezpieczonego po kradzieży auta uszkodzonych kluczyków samochodowych. Strona pozwana zdaniem Sądu nadinterpretuje postanowienia umowne. Tymczasem wykładnia postanowień wzorca umowy stworzonego m.in. przez ubezpieczyciela musi uwzględniać określony cel umowy ubezpieczenia (art. 65 § 2 k.c.), którym jest ochrona ubezpieczonego realizowana poprzez uwzględnienie jako zasady odpowiedzialności ubezpieczyciela, przy jednoczesnym ograniczonym rozumieniu przesłanek wyłączających tę odpowiedzialność. Ma to szczególne znaczenie zwłaszcza przy interpretacji postanowień nieostrych czy wprowadzających kryteria ocenne. Cel umowy jako kryterium wykładni także postanowień wzorca umowy nakazuje położenie nacisku na ochronny charakter stosunku prawnego ubezpieczenia. Wykładnia postanowień wzorca umowy stworzonego przez ubezpieczyciela nie może prowadzić do zaostrzenia wymagań stawianych ubezpieczającemu i ograniczania obowiązków ubezpieczyciela. Taki kierunek wykładni przesądzałby o naruszeniu art. 65 § 2 k.c. w powiązaniu z celem i istotą umowy ubezpieczenia wynikającymi z art. 805 § 1 k.c. (por. wyrok SN z dnia 10 stycznia 2014 r., I CSK 155/13, niepubl.). Postanowienia ogólnych warunków umów ubezpieczenia podlegają wykładni według reguł określonych w art. 65 § 2 k.c., gdy ich postanowienia nie są precyzyjne i stwarzają wątpliwości co do ich istotnej treści, a wykładnia taka nie może pomijać celu, w jakim umowa została zawarta, a także natury i funkcji zobowiązania (wyrok SN z dnia 13 maja 2001 r., sygn. akt V CSK 481/03, niepubl.). Umowa ubezpieczenia pełni przecież funkcję ochronną i z tej przyczyny miarodajny dla wykładni jej postanowień jest punkt widzenia tego, kto jest chroniony, a wątpliwości interpretacyjne nie mogą obciążać ubezpieczonego (por. wyrok SN z dnia 28 maja 1997 r., sygn. akt III CKN 76/97, niepubl.; wyrok SN z dnia 28 maja 1997 r., sygn. akt III CKN 76/97, niepubl.; wyrok SN z dnia 2 września 1998 r., sygn. akt III CKN 605/97, niepubl.; wyrok SN z dnia 19 lutego 2004 r., sygn. akt IV CK 69/03, niepubl.; wyrok SN z dnia 8 grudnia 2005 r., sygn. akt II CK 305/05, niepubl.; wyrok SN z dnia 14 lipca 2006 r., sygn. akt II CSK 60/06).

Należy podkreślić, że według § 7ust.2 pkt 2 OWU w przypadku kradzieży pojazdu, (...) nie ponosiło odpowiedzialności tylko, jeżeli szkoda powstała wskutek: utraty, uszkodzenia, zniszczenia lub zagubienia kluczy lub sterowników, kart kodowych lub dokumentów pojazdu. Postanowienie to należy wyklądać w ten sposób, że ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności odszkodowawczej gdy kradzież wynika z utraty, uszkodzenia, zniszczenia lub zgubienia kluczy, co w przedmiotowym stanie faktycznym nie miało miejsca. Należy podkreślić, że szkoda tj. kradzież pojazdu powoda nie miała żadnego związku z kluczami do tego samochodu, które powód posiadał cały czas w dwóch egzemplarzach.

Tylko pobocznie należy podkreślić, że strona pozwana nie udowodniła też aby szkoda - kradzież powstała w wyniku uszkodzenia kluczy do samochodu marki B.. W dacie kradzieży, co wynika z zeznań powoda obydwie komplety kluczy były sprawne technicznie. Strona pozwana nie udowodniła, aby w dacie kradzieży spornego samochodu jeden komplet kluczy był uszkodzony - chociaż na tą okoliczność wyraźnie powoływała się odmawiając wypłaty odszkodowania. Z opinii mechanoskopijnej przeprowadzonej na potrzeby tego postępowania, nie wynika w jakiej dacie uszkodzeniu uległ klucz oznaczony przez biegłego jako B. Powód udowodnił natomiast - za pomocą swoich zeznań, że w dacie zdawania przedstawicielowi pozwanej kompletu kluczy w czerwcu 2016 roku, oba klucze były sprawne. Powód musiał używać kluczyków do samochodu, skoro odbył podróż do N., gdzie w dniu 13.06.2016 roku samochód mu skradziono. Okoliczność wyjazdu na mecz reprezentacji Polski z powodem potwierdził też świadek P. B. - k. 194. Ubezpieczyciel jako profesjonalista nie spisał protokołu odbioru kluczyków ze sprawdzeniem ich stanu technicznego. Takiego dokumentu brak w aktach likwidacji szkody. Tymczasem przedłożony przez stronę pozwaną do niniejszej sprawy kluczyk ozn. przez biegłego jako B był uszkodzony, nosił cechy rozmontowania, brakowało w nim baterii, sklejoną był taśmą izolacyjną. Co więcej na uszkodzenie kluczyków pozwany ubezpieczyciel powołał się dopiero w dniu 25.11.2016 roku, dysponując kluczami już od czerwca 2016 roku. Powyższe okoliczności uprawdopodobniają, że do uszkodzenia klucza ozn. B doszło w okresie, gdy dysponowała nim strona pozwana, tym bardziej, że okoliczność uszkodzenia kluczyka wykorzystywała jako podstawę odmowy przyjęcia swojej odpowiedzialności odszkodowawczej.

Zgodnie z §8 ust 4 OWU ubezpieczony lub osoba uprawniona do korzystania z pojazdu zobowiązany jest zabezpieczyć pojazd przed kradzieżą w sposób przewidziany w jego konstrukcji, aktywować urządzenia zabezpieczające pojazd przed kradzieżą oraz należyście zabezpieczyć dokumenty pojazdu i wszystkie posiadane urządzenia służące do otwierania, zamykania lub uruchamiania pojazdu. (...) było wolne od odpowiedzialności w zakresie ryzyka kradzieży, o ile niedopełnienie obowiązków, o których mowa w zdaniu poprzednim, miało wpływ na zaistnienie lub rozmiar szkody. Strona pozwana nie udowodniła powołania się na tą regulację, przy odmowie wypłaty odszkodowania na rzecz powoda. Pozwana starała się z faktu uszkodzenia klucza ozn. przez biegłego jako B wywieść wnioski, że powód nie zabezpieczył pojazdu przed kradzieżą w sposób przewidziany w jego konstrukcji i nie zabezpieczył wszystkich posiadanych urządzeń służących do otwierania, zamykania lub uruchamiania pojazdu. Należy powtórzyć, że strona pozwana nie udowodniła w jakiej dacie doszło do uszkodzenia kluczyka samochodowego ozn. przez biegłego jako B. Ponadto wobec podróży powoda samochodem do Nieci dzień przed kradzieżą trudno za pozwaną przyjmować, że już w tej dacie klucz B był uszkodzony, tym bardziej, że pozwana jako profesjonalista nie zadbała odpowiednio, aby udokumentować stan przekazanych przez powoda kluczyków w czerwcu 2016 roku po powrocie do Polski.

Należy podkreślić również, że z żadnego z postanowień OWU nie wynika, aby ubezpieczyciel był zwolniony z odpowiedzialności odszkodowawczej w sytuacji przekazaniu mu przez ubezpieczającego, ubezpieczonego uszkodzonego kompletu kluczy do samochodu, jeśli to uszkodzenie nie doprowadziło bezpośrednio do szkody - kradzieży, a tej okoliczności w przedmiotowej sprawie pozwana nie udowodniła.

W tym miejscu należy też dodać, że powód już na etapie postępowania likwidacyjnego wykazał, że ubezpieczony samochód posiadał dwa zabezpieczenia antykradzieżowe w postaci immobilizera i autoalarmu zgodnie z § 8 ust 1 pkt 2 OWU. To strona pozwana, chociaż w świetle § 16 ust 2 pkt 2 OWU mogła przeprowadzić oględziny celem sprawdzenia zainstalowanych zabezpieczeń przeciwkradzieżowych, w dacie zawarcia umowy tego nie uczyniła. Powyższe potwierdza szeroko stosowaną przez ubezpieczycieli praktykę, że zawierają umowy ubezpieczenia AC bez dokładnej weryfikacji przedmiotu ubezpieczenia, chociaż posiadają odpowiednią wiedzę w tym temacie, znają szczegółowo stosowne u siebie regulacje i postanowienia, pobierają wysokie składki ubezpieczeniowe, by później oprzeć nie na takich postanowieniach umowy - wcześniej przez siebie niezaweryfikowanych co do konkretnego przedmiotu ubezpieczenia -, aby zwolnić się z odpowiedzialności odszkodowawczej. Taką praktykę wobec powoda zastosowała też strona pozwana, co jednoznacznie oddaje przebieg postępowania likwidacyjnego.

Całkowicie niezasadna była też argumentacja pozwanej, w której wskazywała na to, że powód stara się uzyskać świadczenie nienależne, skoro samochód B. o wskazanym nr VIN zakończył w 2014 roku eksploatację na złomie we W., a do Polski trafiała tylko dokumentacja tego samochodu.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe oparte na zeznaniach świadka A. Ł. i powoda, wykazało, że samochód marki B. (...) nr rej (...) nr VIN był samochodem powypadkowym i jako taki został zakupiony we W. i sprawdzony do Polski. To, że do Polski trafił samochód powypadkowy, a nie same dokumenty świadczy właśnie przeprowadzona opinia mechoskopijna, która wykazała m.in. i to, że zastaw kluczyków badanych przez biegłego był oryginalnym zestawem do pojazdu marki B. (...). W Polsce samochód ten został naprawiony i zarejestrowany. Sam fakt braku naprawy samochodu na terenie W. z uwagi na tzw. szkodę całkowitą, która wg ubezpieczyciela była szkodą, której naprawa przekraczała wartość pojazdu, wcale nie jest równoznaczne z tym, że w/w samochód trafił na złom we W.. Brak opłacalności naprawy samochodu na terenie W. nie musiał być ekonomicznie nieuzasadniony np. w Polsce. Zresztą przedmiotowe postępowanie wykazało, że auto zostało sprowadzone do Polski po wypadku komunikacyjnym, z uszkodzonym nadwoziem w części przedniej i naprawione, a następnie zarejestrowane.

Argumentacja pozwanej była zatem zdaniem Sądu całkowicie chybiona. Co więcej miała na celu wyłącznie uniknięcie odpowiedzialności odszkodowawczej. Zaznaczyć bowiem należy, że powód wypełnił wszelkie postawione mu przez ubezpieczyciela warunki do zawarcia umowy ubezpieczenia. Ubezpieczył samochód osobowy zgodnie z § 2 ust 11 OWU zarejestrowany w RP stosownie do przepisów ustawy prawo o ruchu drogowym. Przedstawiony przez niego do ubezpieczenia pojazd był pojazdem, o konkretnych danych identyfikacyjnych, które ubezpieczyciel mógł zweryfikować, zresztą takie uprawnienie zastrzegł sobie w OWU. Na podstawie § 16 ust 1, 2 i 4 OWU umowa zawierana była na wniosek ubezpieczającego po przeprowadzeniu oceny ryzyka według zasad obowiązujących w (...). Przyjęcie pojazdu do ubezpieczenia (w tym doublebezpieczenia) następuje po: uzyskaniu informacji od Ubezpieczającego o dokumentach własności/pochodzenia pojazdu, przeprowadzeniu oględzin pojazdu w celu sprawdzenia cech identyfikacyjnych pojazdu, jego stanu, wyposażenia dodatkowego oraz zainstalowanych zabezpieczeń przeciwkradzieżowych, sporządzeniu dokumentacji fotograficznej ubezpieczanego pojazdu. Zawierając umowę, ubezpieczający obowiązany jest podać wszystkie informacje, o które został zapytany w formie pisemnej, umożliwiające ocenę ryzyka według zasad obowiązujących w (...). Skoro z w/w uprawnień w tym przeprowadzania oględzin auta ubezpieczyciel nie skorzystał, to obecnie podnoszenie, że ubezpieczył pojazd, którego faktycznie i fizycznie nie było, bo został zełomowany we W. należy uznać za bezzasadne. Należy podkreślić, że ubezpieczyciel nie posiadał w momencie zawierania umowy ubezpieczenia żadnych zastrzeżeń co do samochodu powoda, jego faktycznego istnienia, zbieżności cech charakterystycznych samochodu z dokumentami.

Reasumując ubezpieczyciel bezzasadnie odmawiał likwidacji szkody. Sąd przyznał powodowi żadaną pozwem kwotę 140.000 zł. Strona pozwana nie kwestionowała kwoty odszkodowania. Sama w procesie likwidacji szkody dokonała wyceny tej szkody w dniu 13.07.2016 roku na datę 13.06.2016 roku wskazując wartość pojazdu brutto na kwotę 145.000 zł.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 805 i 821 KC w z wyżej wymienionymi postanowieniami OWU, powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Ustawowe odsetki zasądzono od dnia 12.11.2016 roku zgodnie z żądaniem pozwu w oparciu o art. 481 KC w związku z art. 817 KC, skoro powód jeszcze przed wszczęciem postępowania sądowego zgłosił ubezpieczycielowi szkodę, domagając się zapłaty. W dniu 27.10.2016 roku ubezpieczyciel otrzymał wezwanie do zapłaty powoda, z wyznaczeniem mu 14 dni na wypłatę odszkodowania. Strona pozwana w sposób nieuzasadniony odmawiała wypłaty odszkodowania, znajdując kolejne podstawy do zwolnienia się z odpowiedzialności. Po upływie terminu z wezwania do zapłaty pozostaje zatem w zwłoce z zapłatą.

O kosztach postępowania stosownie do wyniku sprawy orzeczono na podstawie art. 98 KPC. Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda zwrot opłaty od pozwu w kwocie 7000 zł oraz koszty zastępstwa prawnego w wysokości 3617 zł. Koszty opinii biegłego ds. mechoskopijnych pokryła strona pozwana, w formie zaliczkowej.

SSO Monika Świerad